Księga Sędziów

Rozdział 3

**1**. A oto narody, którym Pan pozwolił pozostać, aby wystawić przez nie na próbę Izraela, wszystkich tych, którzy nie doświadczyli żadnej wojny z Kananejczykami - **2**. a stało się to jedynie ze względu na dobro pokoleń izraelskich, aby je nauczyć sztuki wojennej, te zwłaszcza, które jej przedtem nie poznały - **3**. pięciu władców filistyńskich oraz wszyscy Kananejczycy, Sydończycy i Chiwwici, którzy zamieszkiwali łańcuch gór Libanu, począwszy od góry Baal-Hermon aż do Wejścia do Chamat. **4**. Byli oni przeznaczeni do wypróbowania Izraelitów, by można było poznać, czy będą strzec przykazań, które Pan dał ich przodkom za pośrednictwem Mojżesza. **5**. Mieszkali więc Izraelici wśród Kananejczyków, Chittytów, Amorytów, Peryzzytów, Chiwwitów i Jebusytów, **6**. żenili się z ich córkami i własne córki dawali ich synom za żony, a także służyli ich bogom. **7**. Izraelici popełniali to, co złe w oczach Pana. Zapominali o Panu, Bogu swoim, a służyli Baaloms i Aszerom. **8**. I znów zapłonął gniew Pana przeciw Izraelowi. Wydał więc ich w ręce Kuszan-Riszeataima, króla Aram-Naharaim, przeto Izraelici służyli mu przez osiem lat. **9**. Wołali więc Izraelici do Pana i Pan sprawił, że powstał wśród Izraelitów wybawiciel, który ich wyswobodził - Otniel, syn Kenaza, młodszego brata Kaleba. **10**. Był nad nim duch Pana i on sprawował sądy nad Izraelem. Gdy zaś wdał się w bitwę, Pan wydał w jego ręce Kuszan-Riszeataima, króla Aramu, tak iż jego ręka pokonała Kuszan-Riszeataima. **11**. Kraj doznawał pokoju przez lat czterdzieści - aż do śmierci Otniela, syna Kenaza. **12**. Izraelici jednak znów zaczęli czynić to, co złe w oczach Pana, a Pan wzmocnił przeciw Izraelowi Eglona, króla Moabu, ponieważ czynili to, co złe w oczach Pana. **13**. Eglon połączył się z Ammonitami i Amalekitami i podjął wyprawę, pobił Izraela i zdobył Miasto Palm. **14**. Izraelici służyli Eglonowi, królowi Moabu, przez lat osiemnaście. **15**. Wtedy Izraelici wołali do Pana i Pan wzbudził im wybawiciela, Ehuda, syna Gery, Beniaminity, który był leworęczny. Izraelici wysłali go z daniną do Eglona, króla Moabu. **16**. Ehud przygotował sobie sztylet o dwóch ostrzach, długi na jeden łokieć, i schował go pod swoimi szatami na prawym biodrze. **17**. Złożył więc daninę Eglonowi, królowi Moabu, a Eglon był bardzo otyły. **18**. Oddawszy daninę, [Ehud] odesłał ludzi, którzy ją przynieśli, **19**. a sam zawrócił od bożków, które były ustawione koło Gilgal, i rzekł: Królu, mam ci coś powiedzieć w tajemnicy. Król powiedział: Sza!, na co wszyscy otaczający go wyszli. **20**. Ehud podszedł do niego. Król przebywał w letniej górnej komnacie, której używał dla siebie. Mam dla ciebie, królu, słowo Boże - rzekł do niego Ehud, na co tamten podniósł się ze swego tronu. **21**. Wtenczas Ehud sięgnął lewą ręką po sztylet, który schował na prawym biodrze, i utopił go w jego brzuchu. **22**. Rękojeść wraz z ostrzem weszła do wnętrzności i utkwiła w tłuszczu, gdyż [Ehud] nie wydobył sztyletu z brzucha i wyszedł. **23**. Następnie Ehud wyszedł przez ganek, zamknął za sobą drzwi komnaty i zasunął rygle. **24**. Po jego odejściu nadeszli słudzy i spostrzegli, że drzwi letniej komnaty są zaryglowane. Mówili więc do siebie: Z pewnością chce okryć sobie nogi w letniej komnacie. **25**. Czekali długo, aż się zaczęli niepokoić, dlaczego nie otwiera drzwi letniej komnaty. Wreszcie wziąwszy klucz, otworzyli, a oto pan ich leżał martwy na ziemi. **26**. Gdy oni czekali, Ehud uciekł, przeszedł koło bożków i bezpiecznie wrócił do Hasseira. **27**. Wróciwszy, zatrąbił w róg na górze Efraima. Izraelici zeszli z góry, a on na ich czele. **28**. Pójdźcie ze mną - rzekł do nich - albowiem Pan wydał waszych wrogów, Moabitów, w wasze ręce. Poszli za nim, odcięli Moabitom bród na Jordanie i nie pozwalali nikomu przejść. **29**. W tym czasie pobili około dziesięciu tysięcy Moabitów, wszystkich co silniejszych i waleczniejszych, tak że nikt nie uszedł. **30**. W tym dniu Moab został poniżony ręką Izraela i odtąd kraj doznawał pokoju przez lat osiemdziesiąt. **31**. Po nim był Szamgar, syn Anata. Pobił on ościeniem na woły Filistynów w liczbie sześciuset ludzi - i on także wybawił Izraela.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.   
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.   
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.